



Starożytne **ŚWIĘTOPIERTRZE**

Ksiądz Paweł Kasperowicz

Na wstępie:

- znajdź nieco czasu (powiedzmy kwadrans);
- wyłącz telefon, niech ci nie przeszkadza;
- zamknij oczy i poświęć minutę na wyciszenie się - staraj się nie myśleć o niczym
- powiedz sobie w duchu, że Bóg jest z tobą TU i TERAZ - nie musisz tego czuć, ważne, żebyś w to wierzył/a
- pomódl się przez krótką chwilę do św. Pawła

Modlitwa: Z psalmu 2:

Dlaczego narody się buntują, czemu ludy knują daremne zamysły? Królowie ziemi powstają i władcy spiskują wraz z nimi przeciw Panu i przeciw Jego Pomazańcowi.

Modlitwa do Ducha Świętego

Słowo: Przeczytaj fragmenty dwa albo i więcej razy - nie spiesz się, niech Słowo działa

2 Kor 8,1-5.

Donosimy wam, bracia, o łasce Bożej, jakiej dostąpiły Kościoły Macedonii, jak to w dotkliwej próbie ucisku uradowały się bardzo i jak **skrajne ich ubóstwo zajaśniało bogactwem prostoty. Według możliwości, a nawet - zaświadczam to - ponad swe możliwości okazały gotowość**, nalegając na nas bardzo i prosząc o łaskę **współdziałania w posłudze na rzecz świętych. I** nie tylko tak było, jakeśmy się spodziewali, **lecz**



ofiarowały siebie samych najprzód Panu, a potem nam przez wolę Bożą.

1 Kor 16,1-4.

Jeśli chodzi o zbiórkę, która się **odbywa na rzecz świętych**, zróbcie tak, jak poleciłem Kościołom Galacji. Niechaj **pierwszego dnia tygodnia** każdy z was **coś odłoży** według tego, co **uzna za właściwe**, żeby nie zarządzać zbiórek dopiero wtedy, kiedy przybędę. **Kiedy zaś się zjawię, przez tych, których uznacie za godnych, pošlę dar wasz z listami do Jerozolimy.** A jeśli warto

będzie, żebym i ja się udał, powędrują ze mną.

Rz, 15,25-33.

W tej chwili zaś wybieram się do Jerozolimy z posługą dla świętych. **Macedonia i Achaja, bowiem uznały za stosowne zebrać składkę na rzecz świętych w Jerozolimie. Uznały za stosowne, bo i są ich dłużnikami.** Jeżeli bowiem poganie otrzymali udział w ich **dobrach duchowych** powinni im za to służyć **pomocą doczesną.** Gdy tę **sprawę załatwię i owoce składki z moim potwierdzeniem im wręczę,** poprzez wasze strony wybiorę się do Hiszpanii. A jestem przekonany, że przybywając do was, przyjdę z pełnią błogosławieństwa Chrystusa. **Proszę więc was, bracia, przez Pana naszego Jezusa Chrystusa i przez miłość Ducha, abyście udzielili mi wsparcia modłami waszymi za mnie do Boga, abym wyszedł cało z rąk niewiernych w Judei i by moja posługa na rzecz Jerozolimy została dobrze przyjęta przez świętych i żebym za wolą Bożą z radością do was przybył i mógł się dzięki wam pokrzepić.** A Bóg pokoju niech będzie z wami wszystkimi! Amen.

Co, gdzie, kiedy:

- Trwa szósta dekada I wieku.

- Funkcjonują już liczne Kościoły założone przez Pawła zarówno w Azji, jak i Europie.

- Łatwo dostępnym świadectwem tego faktu są Pawłowe listy.

- Misjonarz ma poczucie dokonanego dzieła, jak sam pisze w Liście do Rzymian: **Teraz jednak, nie znajdując już w tych stronach pola pracy. (Rz. 15,23)**

- Zanim jednak wyruszy dalej, Paweł postanawia przeprowadzić największą akcję

charytatywną, jaką znają dzieje początków chrześcijaństwa.

- Miała ona ogromne znaczenie dla całego Kościoła.

- Od początku należy zaznaczyć, że błędem byłoby widzieć w nim zwykłą akcję pomocy braciom i siostram w wierze.

- Wydarzenie to było wcześniej ustalone z Apostołami w Jerozolimie, można o tym przeczytać w poprzednim spotkaniu.

- Jak to zostało wspomniane, po przypięczeniowaniu wspólnoty uściskiem rąk była mowa jeszcze o składce.

- „...byleśmy pamiętali o ubogich, co też gorliwie starałem się czynić” (Ga 2,10)

- Wyrażenie ubodzy, oznacza Kościół Jerozolimski, tych którzy są *anawim* (ubogimi) Boga.

-

To nie takie proste?

- Żeby zrozumieć składkę skorzystamy z teorii gier.

- W wypadku wspomnianej składki mamy do czynienia z grą o sumie nie zerowej.

- Oznacza to, że suma zebranych pieniędzy jest czymś więcej niż sumą pojedynczych kwot spoczywających w kieszeniach darczyńców.

- Następną kwestią jest liczba graczy.

- Jest ich trzech: Kościół Jerozolimski (pierwszy Kościół/Kościół Matka), Paweł z Tarsu, Kościoły założone przez Pawła.

Po co składka?

- Czytając **Ga 2,10** można odnieść wrażenie, że Apostołowie zażądali od Pawła składki na rzecz Kościoła Jerozolimskiego (Kościół ubogich/Kościół świętych).

- **Rz 15,30-31** poddaje to jednak w wątpliwość: **Proszę więc was, bracia, przez Pana naszego Jezusa Chrystusa i przez**

miłość Ducha, abyście udzielili mi wsparcia modłami waszymi za mnie do Boga, abym wyszedł cało z rąk niewiernych w Judei i by moja posługa na rzecz Jeruzolimy została dobrze przyjęta przez świętych.

- Jeśli Apostołowie zażądali składki, to dlaczego Paweł obawia się o to, czy zostanie ona przyjęta?

- Nie dość, że Paweł daje pieniądze, to jeszcze boi się, czy będą one miały jakikolwiek sens czy wartość?

Od początku...

- Pierwszym motorem składki jest Paweł.

- Znamienne jest jego przejście od „**byliśmy pamiętali**” do „**co też gorliwie staralem się czynić**” **Ga 2,10.**

- Paweł zamierzał się zabrać za składkę zaraz po ustaleniach zebrania Apostołów.

- Napotykał jednak ciągle nowe trudności.

- Przede wszystkim na ludzi, którzy chcieli go pozbawić nowo założonych Kościołów i tym samym uniemożliwić przeprowadzenie składki.

- Z drugiej strony spotykamy się z inicjatywą samych Kościołów założonych przez Pawła: **Macedonia i Achaja bowiem uznały za stosowne zebrać składkę na rzecz świętych w Jeruzolimie. Uznały za stosowne, bo i są ich dłużnikami. Rz 15,26-27.**

- Jak czytamy w **2 Kor 8,1-5** same Kościoły w prostocie serca chciały się zaangażować w składkę.

- Zaangażowanie trzeciej strony, Kościoła Jeruzolimskiego spowite jest milczeniem. **Dz 15,22-29** opisujące postanowienia Apostołów po spotkaniu Jeruzolimskim nie podają żadnych informacji o składce.

- Jest jednak pewna poszlaka.

- Zbiórka trwała lata.

- Była prowadzona równoległe w wielu Kościołach.

- Do jej przeprowadzenia Paweł potrzebował **zaufanych ludzi, wyznaczonych przez Kościoły**, którzy by zebraną sumę ponieśli do Jeruzolimy.

- O wysłanniku Kościołów założonych przez Pawła: **Co więcej, przez same Kościoły został on ustanowiony towarzyszem naszej podróży w tym dziele, około którego się trudzimy ku chwale samego Pana i ku zaspokojeniu naszego pragnienia, wystrzegając się tego, by ktoś na nas nie sarkał z okazji darów, tak obficie przez nas zebranych. 2 Kor 8,19-20.**

- 2 Kor 8,22 mówi jednak o innym bracie, którego Paweł wysłał do Koryntu w sprawie składki.

- **Posłaliśmy z nim również brata naszego, którego gorliwość mieliśmy sposobność wielokrotnie wypróbować, a który teraz, naprawdę, ufając wam okazał się jeszcze bardziej gorliwym. 2 Kor 8,22.**

- Tymczasem odpowiedzialnym za składkę w Koryncie wyznaczonym przez Pawła był Tytus.

- **Poprosiliśmy więc Tytusa, aby jak to już rozpoczął, tak też i dokonał tego dzieła miłosierdzia względem was. 2 Kor 8,6.**

- Czyżby więc nieznanymi z imienia brat był delegatem Kościoła Jeruzolimskiego?

Wartość składki

- Składka była zbierana w niedzielę, przy okazji zebrań Kościołów. Patrz. **1 Kor 16,1-4.**

- Podawanym celem była pomoc biedniejszemu Kościołowi.

- **Nie o to bowiem idzie, żeby innym sprawiać ulgę, a sobie utrapienie, lecz żeby była równość. Teraz więc niech wasz dostatek przyjdzie z pomocą ich potrze-**

bom, aby ich bogactwo było wam pomocą w waszych niedostatkach i aby nastąpiła równość według tego, co jest napisane: Nie miał za wiele ten, kto miał dużo. Nie miał za mało ten, kto miał niewiele. 2 Kor 8,13-15.

- W ten sposób, przy pomocy składki ludzie obdarowują się nawzajem dobrami duchowymi i materialnymi.

- Paweł pokazuje, że ważna jest troska o obydwa rodzaje dóbr.

- Czy naprawdę jednak Pawłowi w zbiorce zależało na pieniądzach?

- Z pewnością NIE.

- Ich suma nie miała dla niego znaczenia.

- Chciał on, aby jego Kościoły nauczyły się wspólnoty i troski o siebie nawzajem.

- Również czy samo dostarczenie pieniędzy było dostatecznym motywem podróży?

- Aby się przekonać spójrzmy na jej kształt.

Podróż do Jerozolimy

- Biorąc pod uwagę uwarunkowania ówczesnego czasu, było to przedsięwzięcie bardzo ryzykowne.

- Pawła ściagała nienawiść Żydów, którzy najchętniej widzieliby go martwym.

- Był osobą znaną w świecie nie wolnym od rabusiów i zbójców.

- Paweł jednak podejmuje się tego wyznawania.

- Postanawia wyruszyć z Koryntu. **2 Kor 1,16.**

- **Dz 20,4** podaje listę osób, które czekały na Pawła w Koryncie, aby mu towarzyszyć: Sopater z Berei, Arystarch, Sekundus z Tesaloniki, Tymoteusz, Gajus z Derbe, Tychik i Trofim z prowincji Azji.

- Początkowo Paweł zamierzał płynąć statkiem prosto do Syrii.

- Porzucił jednak tę myśl, gdy dowiedział się, że jacyś Żydzi przygotowali na statku zasadzkę. **Dz 20,3 nn.**

- Cała grupa udała się więc do Filipii.

- W Filipii grupa rozdzieliła się i dwoma różnymi statkami płynie do Troady.

- Z Troady Paweł podróżuje sam pieszo 30 km do Assos, gdzie dołącza do towarzyszy płynących z Troady do Miletu. **Dz 20,13.**

- Zawijając po drodze do Patary, Tyru i Ptolemaidz dołączyli do Cezarei Nadmorskiej. **Dz 21,1-8.**

- Możliwe jest też, że wysiedli w Ptolemaidzie i doszli pieszo do Cezarei. **Dz 21,7-8.**

- Stamtąd udali się do Judei i Jerozolimy. **Dz 21,17.**

Cel podróży

- **Rz 15, 31 abym wyszedł cało z rąk niewiernych w Judei i by moja posługa na rzecz Jerozolimy została dobrze przyjęta przez świętych.**

- Centralne znaczenie dla Pawła ma idea wspólnotowa.

- Nie miał on więc wątpliwości, że założone przez niego Kościoły po jego śmierci nie przetrwają bez punktu orientacyjnego.

- Potrzebowały one zobowiązującego ich wszystkich centrum.

- A rolę taką mógł pełnić tylko Pierwszy Kościół, w którym wszystko się zaczęło.

- Dlatego składka **nie jest tylko sumą pieniędzy**, charytatywną akcją, ale aktem wiary dokumentującym łączność wszystkich Kościołów.

- „Ci, którzy oddają się tej posłudze, wielbią Boga za to, żeście posłuszni w wyznawaniu Ewangelii Chrystusa, **a w prostocie stanowicie jedno z nimi i ze wszystkimi**”. **2 Kor 9,13.**

- Paweł cieszy się, że członkowie jego Kościołów złożyli dar, ale nade wszystko z tego, że dali samych siebie, utożsamiając się z chrześcijanami z Jerozolimy.

- W ten sposób Paweł może żywić nadzieję, że jego Kościoły przetrwają pod przewodnictwem Apostołów, z którymi przez składkę nawiązały więź.

- Wszystkie Kościoły łączy Chrystus i dla Pawła nie może to być tylko teorią.

- Dlatego prosił o modlitwę **Rz 15,30** bojąc się, że chrześcijańscy Żydzi nie przyjmą składki i wszystko się zawali.

- Paweł nie chciał więc „ani grosza”, miał inny cel, zależało mu, aby nie zostawić swoich Kościołów, by mieli opiekunów, pastery, by czuli się jedno.

Konfrontacja ze Słowem

- Czy zależy mi na innych, jak Pawłowi zależało na dobru wszystkich Kościołów?

- Czy szukam kontaktu z różnymi ludźmi starszymi, młodszymi, ważniejszymi, biedniejszymi niż ja. Paweł szanował każdego człowieka, uważał, że każdy może coś wnieść.

- Zdaje sobie sprawę, że jestem częścią świata, Kościoła?

- Czy dostrzegam, że osoba Chrystusa ma moc łączyć ludzi?

- Zależy mi, aby wszystkim się układało w życiu?

- Czy wiązę swoją przyszłość z innymi ludźmi?

- Paweł potrafił się mądrze podzielić swoimi talentami, czasem, majątkiem.

- Paweł potrafił przyjąć i uszanować to, co wnosi inny człowiek, może biedniejszy, mniej zdolny.

- Paweł był człowiekiem pełnym pomysłów, jednak na tym nie poprzestawał, wprowadzał je w życie.

- Najcenniejszym, czym możemy się podzielić, jest Ewangelia.

- Paweł nie czuł się lepszy od innych, bo kochał.

Quest: Co można dać drugiej osobie? Może czas spędzony razem? Znajdź 15 min na rozmowę z kimś, komu wiele zawdzięczasz.

Modlitwa końcowa: *Nie o to bowiem idzie, żeby innym sprawiać ulgę, a sobie utrapienie, lecz żeby była równość. Teraz więc niech wasz dostatek przyjdzie z pomocą ich potrzebom, aby ich bogactwo było wam pomocą w waszych niedostatkach i aby nastąpiła równość według tego, co jest napisane: Nie miał za wiele ten, kto miał dużo. Nie miał za mało ten, kto miał niewiele. 2 Kor 8,13-15.*

Zdrowaś Maryjo...

Matko Słowa - Módl się na nami!

Słowo na dziś.

Do powtarzania w ciągu dnia:

W tej chwili zaś wybieram się do Jerozolimy z posługą dla świętych. (Rz 15,25)